

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 26.

Z KRAKOWA DNIA 29. MARCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 6go mie-
siąca Marca roku 1812.*

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xże Warszaw-
ski &c. &c.

Zważywszy, iż po doświadczonym w roku zeszłym powszechnym prawie w krajach Xięstwa Naszego Warszawskiego nieurodzaju tak jarzyn iako też oziminy, nieograniczona wolność wywozu onych za granicę, mogłaby i wewnętrzne potrzeby kraju na zawód i uboższą klasę ludu na zupełny narazić niedostatek, a chcąc iednak Oycowską Naszą w powyższym względzie troskliwość ile tylko stan rzeczy dozwala, z przyzwoitym względem pogodzić nietamowania odbytu produktow; na przedstawienie Ministrów Naszych Spraw Wewnętrznych i Skarbu; postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Od dnia ogłoszenia niniejszego Dekretu, nikomu nie będzie wolno wyprawadzać za granicę Xięstwa żyta i pszenicy, bez otrzymania poprzedniczo paszportow od Naszych Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Art. 2. Udzielenie paszportu w tym

tylko iedynie razie nastąpić może, kiedy żądający go, iezeli iest właścicielem, złoży świadectwo od Prefekta Departamentu

a) Ze zapas żyta i pszenicy potrzebie wyżywienia miejscowey ludności odpowiadający, w gotowym ziarnie na gruncie zoftawit.

b) Ze okolica, z której pomienione gantunki zboża wyprowadzone być mają, dostateczne zbóż zapasy zawiera, i przez wywóz żądany ilości na niedostatek narażoną nie będzie.

c) Nakoniec, że tenże właściciel gruntowy, dla powyższych przyczyn znacznego zasobu produktow w okolicy, nie może mieć nadziei przedania na miejscu tej partyi żyta i pszenicy, iaką chce za granicę wyprowadzić.

Art. 3. Jeżeli żądający paszportu iest kupcem i spekulantem, na ow czas wydawane od Prefekta świadectwo ma obeymować warunki *ad lit. b. c.* powyższego artykułu wyrażone, a nadto powinien być tenże kupiec do Legitymacyi pociągnięty, kiedy okupno takowe i z czyiego kommissu zawarł kontrakt, o czem dostatecznie wyłuszczona informacya w temże świadectwie ma być obiętą.

Art. 4. Prefekci obowiazani są pod nayściślejszą odpowiedzialnością za wy-

niknąć mogący w ich Departamentach niedośćatek, dawać usilnie baczenie, ażeby przepisane artykułami 2, i 3 niniejszego Dekretu *respective* właścicielom lub kupcom warunki, naydokładniey udowodnieniem i sprawdzonemi zostali, zasięgając w tym celu wpiarę potrzeby lub wątpliwości mieyscowych uwiadomień od Podprefektów, a nadto radząc się zawsze statystycznego w aktach swoich wykazu, iski jest stan zamożności i potrzeb Obywatelów i ogólnie Departamentu.

Art. 5. Każdy Prefekt w tym tylko razie może być wydać świadectwo, kiedy proszący onie kwalifikuje się według powyższych przepisów, do uzyskania paszportu, w przeciwaem zaś zdarzeniu, dla oszczędzenia proszącemu niepotrzebney w dalszych krokach mitręgi, zaświadczenie nawet odmowionem być powinno.

Art. 6. Skoro właściciel gruntowy lub kupiec otrzyma od Prefekta dostateczne pośług wskazanych form świadectwo, na ow czas przy braniu paszportu od Naszego Ministra Skarbu, winien natychmiast zapłacić Cło po złotych Polskich trzy od każdego korca żyta lub pszenicy, do wyprowadzenia za granice tymże paszportem dozwoionych.

Art. 7. Ministrowie Nasi Spraw Wewnętrznych i Skarbu, mogą w szczególnych zdarzeniach upoważniać Prefektów do wydawania paszportów na wywiezienie żyta lub pszenicy za granice, w którem to upoważnieniu ilość ogólna korcy na jaką Prefekt paszporty wydawać będzie może, powinna być określona.

Art. 8. Ewalisz z rzeczonych dopiero opłat wyśtaipy, w zupełnem od docho-
dów celuy ca Skarbowych odosobnieniu,

zostawać ma pod dozorem Naszego Ministra Skarbu i służyć będzie na zaradzenie niedośćatkowi żywności gdyby się tea gdzie okazał, w miarę rozkazów Naszych iakie na przyszłość wydać w tym celu za potrzebne uznamy.

Wykonanie niniejszego Dekretu, który w dzienniku praw ma być umieszczony, Ministrom Naszym Spraw Wewnętrznych i Skarbu, w czem do którego z nich należy, polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S. Przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.

Felix Lubieński,

Zgodno z oryginałem

Minister Spraw:

Minister Sen. Stanu

(L.S.)

Stanisław Breza.

Ant. Joneman, sek. Jen.

II Wyrok pod dnem 2 tegoż miesiąca.

Na zdany Nam przez Radę stanu raport pod dnem 25 Stycznia 1812 względem reklamacyow zaniesionych przez P. Zerboniego di Sposetti w imieniu niektórych Instytutów Królewskich i fundacyow publicznych Monarchii Pruskiej co do ich kapitałów, wskutek konwencyi Bajońskiej na rzecz Naszego Skarbu Xięstwa Warszawskiego zaiętych, postanowiliśmy i stanowiemy iak następuje:

Art. 1. Uwolnione są, kassa jeneralna wdow, kassa mieyska miłosierdzia w Królewcu, Akademia Berlińska, Uniwersytet Królewiecki, Dyrekcyja Instytutu ubogich w Berlinie, Dyrekcyja takiegoż Instytutu w Kwidzynie, co do wszystkich kapitałów należących do tych kass i Instytutów, a któreby się znalazły zaięte pod areszt w skutek konwencyi Bajońskiej, tak, iż kapitały te mają odtąd zosić wymazane

z Tabelłow ogłoszonych, obejmujących summy w moc powyższej konwencji uśląpione.

Art. 2. Instytut publiczny Monarchii Pruskiej, którym ich kapitały tym sposobem powrócone zostały, odbiorą one w takim stanie i tej postaci w jakich je postawili Dekreta Nasze wydane na ulgę dłużników, tak iż ci nieprzeftaną korzyść z dobrodziejstw udzielonych im Dekretami Naszemi z dnia 16go Kwietnia 1810, i 24go Stycznia 1811 tudzież następnymi do tych Dekretów odwołującemi się, o ile ich warunkom ciż dłużnicy dotąd zadosyć uczynili.

Art. 3. Skarb Nasz Xięstwa Warszawskiego uiszc się rzeczonym Instytutom co do pobranych przezeń od ich dłużników kapitałów i prowizyów. Uskutecznione te do Skarbu wypłaty, zostaną pomienionym Instytutom powrócone z wprywów, które weyda z summ Bawońskich po odciążeniu ciężarów też fundusze Bawońskie obarczających, a to z prowizyą po pięć od sta rachuiąc od dnia ogłoszenia niniejszego Dekretu.

Art. 4. Dopetnienie takowey Naszey woli, i umieszczenie Dekretu tego w Dzienniku praw Ministrów Naszym Xięstwa Warszawskiego w czem do którego należy, tudzież Dyrekcyi jeneralney Instytutu Kredytowego summ Bawońskich polecamy.

(Podpisy jak wyżej.)

Z Drezna d. 15 Marca.

N. Król wyniosł z własnego natchnienia gabinetowego swiego Ministra i Sekretarza stanu do spraw zagranicznych, P. Fryderyka Chryfityana Ludwika Senfta *de Salsach*, na godność hrabiego.

Z Paryża d. 12 Marca.

Senat zebrał się onegdaj nadzwyczajnie pod prezydencyą Xcia Arcykancelerza państwa. Mowcy rządowi wprowadzeni na jego posiedzenie zostali i podali mu projekt do uchwały.

W niedzielę d. 8 przyjął N. Cesarz przed mszą w pałacu Tuilleries ciasto dyplomatyczne, które przez mistrza i pomocnika obrzędów było przywiezione, a przez W. Mistrza obrzędów na audyencyą wprowadzone.

Pod czas tej audyencyi przedstawionemi J. C. Moi byli: przez Hrabiego Einsiedel, ministra Sarskiego: Pułkownik Hrabia Pac, adiutant Króla Jmé Sarskiego, Szambelan Hrabia Swiański i Hrabia Wodzicki z Xięstwa Warszawskiego; przez Posła Duńskiego, Jenerala Waltersdorff, P. Thyggerea, komandor orderu Danobrega, dawny kapitan w Chryfityansach; przez Posła Pruskiego, Barona Krusemark, P. Henryk Beguelen radca stanu.

Potem miały honor być J. C. Moi przedstawione przez Hrabinią Montesquiou z Xzna Padewska; przez Hrabinią Montmorency: Baronowa Senarmon i Pani Risieux; przez Hrabinią Brignol: Pani Bruyn; przez Hrabinią Luçay: Pani Lawless i Xzna Jabłonowska; przez Hrabinią Duchatel: Baronowa Montgard; przez Baronową Colbert: Pani Lepinasse, P. d'Estampes, Baron d'Afforg, P. Mollerus, Wittgenstein-Berlenburg i P. Poterat.

Po mszy N. Cesarzowa przyjął ciasto dyplomatyczne.

W ostatnią niedzielę udał się J. C. Mość konno dla obeyrzenia robot około mostu Jenauskiego. Onegdaj miało być polowanie w lasku Bawońskim, ale słońce

nie pozwoliła.

Kościół i dzwonnica w St. Pellerin, okręgu Chateaudun, departamencie Eure i Loary, spalił d. 22 Lutego piorun.

W skutku wyroku Cesarzskiego pod d. 15 Stycz. zostało 40 uczniów z depart: Sekwany i pobliskich Paryża departamentow, którzy udać się mają do rękodzielni PP. Baruele i Chapelet w równinie Wertus, dla nauczania się robienia cukru z buraków.

Z Wiednia d. 9 Marca.

(Z gazety Hamburskiej.)

Dowiadujemy się, iż N. Cesarz przedsięwznie przed Wielkanocą krótką podróż do Czech; lecz pierwej jeszcze uda się do Prezburga dla zakończenia scymu Węgierskiego.

Z Portland d. 3 Stycznia.

Znany Dacres, kapitan Angielskiej fregaty la Guerriere, na którego wspomnienie każdy Amerykanin się oburza, zabrawszy d. 11 Września r. z. bryg Don z Wiskasset, wziął z niego jednego obywatela Amerykańskiego, Nothamel Snow z Filadelfii. Gdy nieszczęśliwy ten jeńcisko dowodził swemi zaświadczeniami, że jest obywatelem Zjednoczonych Stanów, rozbójnik ten miał tyle bezczelności, że mu odpowiedział: "Przyjacielu zapal sobie lulkę twemi zaświadczeniami; zatrudnię cię zaraz u pierwszej strazy okrętowej.,, Lud wolny możeż podobne obelgi znosić? Jeżeli ie mamy cierpieć, czemuż nie wyrzeczemy się odrazu naszey niepodległości i nie ogłosimy się osadą tych tyranow?"

Z Madrytu d. 15 Lutego.

Nieprzyjaciel zgromadził woyska przy Siguenza, gdy żołnierze środkowego woyska przywrócili związek między Kuensa i Walencyą. Okoliczność ta powin-

na była nakłonić nieprzyaciela do trzymania się obronnie; lecz połączywszy się w liczbie 1500 ludzi uderzył na miasto Brihnega. Pułk królewski cudzoziemcow odparł go, zabił mu 40 ludzi i zabrał wiele broni. W tymże czasie Rządca prowincyi, Margrabia del Rio Milanos, poszedł przeciw Siguenza, uderzył na zgromadzone tam korpusy i rozpędził ie. Z 3300 nieprzyaciół dostało się 1152 w naszą niewolą, pomiędzy któremi 25 oficerow i jeden dowódca.

Król postanowił wyrokiem d. 13 b. m. nadzwyczajny sąd kryminalny dla prowincyi Kuensa, który takie same sprawy i z takimiż formalnościami sądzić będzie, iak inne tego gatunku sądy.

Kommissya dobroczynności w stolicy zasila ciągle ubogich; w przeszłym tygodniu rozdała przeszło 15,000 porcy żywności.

Na teatrze tutejszym grają teraz *Atalię* Rasyna na język hiszpański przetoloną.

Karnawał był tego roku w Madrycie wesoly i świetny; po 40 przeszło latach widziano tu pierwszy raz roku tego liczne maski.

Z Londynu d. 4. Marca.

(Z pism Francuzkich.)

Ostatniego wtorku tak okropną mieliśmy tu burzę, iakiey ieszcze nie pamiętają. Na liniowym okręcie Tonant w Torbey zabił piorun lub skaliczył 24 ludzi, na Salwatorze jednego człowieka, na jednym brygu 2 ludzi, a na okręcie Helikon 10.

Dziennik *Statesman* zawiera następujący artykuł:

"W chwili, kiedy wszystkie środki

publiczne i zakończenia sporów parlamentowych okazują, iż Anglii utraci wkrótce pozostaną iey jeszcze część wolności, nie małą iest pociechą widzieć postępowolności w południowej Ameryce. D. 12 Listopada mieszkańcy Kartageny ogłosili się niepodległymi względem macierzyńskiego kraju, i dodać zradością możemy, iż ta odmiana bez przelewu krwi nastąpiła, tak mało znajdowało się w tey prowincyi ludzi sprzeciwiających się woli powszechney. Najpierwszym czynem nowego rządu było zniesienie inkwizycyi, poczem nastąpiło ogłoszenie niepodległości w imieniu wszechmocnego Boga, stworcy wszech rzeczy, w którym wyrażono: iż mieszkańcy prowincyi Kartageny zebrałi się w ogólną juntę przy asystencyi wszystkich urzędów mieyskich, dla używania praw słusznych i nieoddzielnych, które im zbieg okoliczności nadarzył, przez które podobało się Opatrzności oznaczyć upadek Monarchii Hiszpańskiej i postawić na tronie Burbonow inną dynastją.,,

Oto iest wypis z okólnika jednego znacznego handlowego domu w Rydze:

”Wchodowy nasz handel wzraffa szybko i znacznie; aże Rossya iest teraz jedynym krajem, do którego większa część ładów udawać się musi po osadowe towary i inne rzeczy pierwszej potrzeby, zatem ta odnoga handlu obiecuje nam największe korzyści. Wysłano już słał bardzo wiele cukru, kawy, korzeni, bawełny przedzoney, i t. d. i sprzedano ie po wysokiey cenie.,,

Po dojrzałem rozważeniu przepisał nakoniec rząd warunki pod iakimi wydawać będzie pozwolenia na morze Bal-

tyckie. Wszelki okręt otrzymujący pozwolenie obowiązać się naprzód musi, że wywiezie osadowych lub angielskich towarow w wartości po 5 f. szt. na każdą beczkę rachując. Skoro tego warunku dopełni wolno mu będzie powrócić do Anglii z towarami rossyjskiemi.

Hrabiemu Moira ofiarowano urząd jeneralnego rządcy w wschodniej Indyi i order podwiązkowy; lecz odrzucił iedno i drugie, nie chcąc żadnego urzędu w ministeryum, które sprzeciwia się żądaniu katolików Irlandzkich.

List z Palermo pod d. 18 Stycznia wyraża:

”Jak tylko Lord Bentinck mianowany został jenerałem kapitanem wszystkich woysk Sycylijskich, Jenerał major Falarne objął dowodztwo w tem mieście. Królowa wpadła w wielki gniew gdy dowiedziała się o powrocie zbiegłych Xiążąt. Przeszło 200 powozow wyjechało z Palermo do Motreal przeciw powracającemu Kciu Belmonte i innym Xiążętom, którzy dla słoty nie przyiechali iednak jeszcze. Wczoray powstał tu okropny wichur, który kilkanaście okrętow zatopił.,,

Pisma tuleysze donoszą, iż rejencya w Kadyxie rozwiązana została, i zastąpiła ją rada wykonawcza z pięciu następujących członkow złożona: Kcia Infantado, postła Hiszpańskiego przy dworze Angielskim; Hrabiego de la Bisbal; Admirała Villavicencio, rządcy Kadyxu; Wiceadmirala Mosquera i P. Ribas.

Są teraz w Anglii trzy strony zupełnie przeciwnego zdania względem Konstytucyi. Toryssowie, czyli strona Ministrowska, wszystko mają za przeciwe w

teraźniejszym stanie rzeczy; Whigowie, czyli strona dawney opozycyi chciaeliby, aby każdy Parlament trwał tylko trzy lata (trwa bowiem po 7 lat); Przyjaciele poprawy Konstytucyi, czyli stronnicy Burdeta, których niezmiernie coraz więcej przybywa, a którzy się mocniej między sobą trzymają, aniżeli Toryssowie i Whigowie, domagają się całkowitey odmiany w niniejszym trybie wybierania reprezentantów, i stosowniejszey reprezentacyi narodowej do liczby obierających, gdyż dotąd nadzwyczajna w tey mierze jest niesłowność. I tak Londyn ma 7000 wybierających, a 4ch reprezentantów wybiera. Westminster ma 10,000 wybierających, a 2ch reprezentantów wybiera; Middlesex ma 3,500 wybierających, a 2ch reprezentantów wybiera; miasteczko Newton ma 1 wybierającego, a 2ch reprezentantów posyła; toż wiele innych miasteczek, które zupełnie podupadły i za ledwie po kilka chatup mając, utrzymują się dotąd przy przywileju reprezentacyi swojej w Parlamencie. Miejsca te pónabywały możne familie, a tak stanowią jednę z zasad oligarchii Angielskiej, i są dla Ministrów narzędziem wpływu ich do obrad parlamentowych.

Z Lipska d. 15 Marca.

(Z gazety tegoż miasta)

Wczoray w wieczor zjechał do naszego miasta Xz: Elchingi, Marszałek Ney.

Z Szwajcaryi d. 22 Lutego.

Bernenska gazeta zawiera następujący artykuł z Akwisgranu pod d. 17 b. m.

Szwajcarskie pułki w służbie Francuzkiy będące należec mają do 3go korpusu pod rozkazami Xcia Reggio, Mar-

szatka Gudinot, zostającego. Dwa bataliiony od 2go pułku stoją od kilku dni pod dowództwem Pułkownika Kastella w Leodjum. Z 4go stoją tu 3 bataliiony. Artylerya pod dowództwem Kapitana Lerber składa się podług nowego urzędzenia z 70 kanonierow i 60 koni. Wspomnione wyżej stojące tu 3 bataliiony piechoty są 2gi, 3ci i 4ty, a 1wszy znajduje się w Hiszpanii pod bataliionowym Szefera Göldlin. Rzezone dwa pułki należą do drugiey dywizyi 3go pułku pod dowództwem Jenerała Belliarda. Żołnierze Szwajcarscy żyją w iak naylepszym porozumieniu z obywatelami Akwisgrańskimi.

Z Nowego Jorku d. 5. Lutego.

Strona rewolucyyna w Ameryce hiszpańskiej odziennie się pomnaża i podług naynowszych listow potwierdza się wiadomość o wzięciu przez rokosszanow Meksyku.

Jenerał Dearburn mianowany jest jenerałem majorem w woysku; lecz poczynione teraz podwyższenia nie podobają się wcale ludowi. Pewną już jest rzeczą, iż Madison nie będzie na nowo prezydentem obrany, i że za jego oddaleniem się zaydą w rządzie odmiany. Wit Clinton będzie prezydentem, jenerał Armstrong obecnym wydział woyskowy, a P. Monroe, sekretarz związkow zagranicznych, oddali się, ale następcą jego jeszcze niewiadomy.

Z Rzymu d. 17. Lutego.

Gazeta tuteysza zawiera z Tarracina pod d. 17 Lutego co następuje:

W czasie kiedy rząd wielkim kosztem pracować każe nad upiększeniem Rzymu i naprawieniem starożytnych pomników, nie uchodzą jego bacznosci nayodlegley-

sze nawet części departamentu. Na ostatnim końcu, iak gdyby w środku państwa, widać codziennie przedsiębrane prace, które mają związek z dobrem kraju lub z naukami i kunsztami. Ale żadna z tych prac nie może iść w porównanie z pracami około Pontynińskich bagien. Jak tylko Rzym do wielkiego państwa przyłączony został, bagna te, które od 22 wieków były celem starań wszystkich dawniejszych rządów Rzymskich, ściągnęły także uwagę N. Cesarza. Zesłał na miejsce z doświadczonych hydraulików złożoną kommissyą. Nim plan tej kommissyi przyjęty został, ciągną daley prace, które niezmiernie wiele przyłożą się do osuszenia i ułatwią przyszłe działania. W roku przeszłym jeszcze rozszerzono koryto rzeki Amaseno i założono dwie mocne tamy, dla zastąpienia i ostatecznego osuszenia pól okolicznych. Tamy te z największą starannością zrobione, są tak mocne, iż nie zostawiają na przyszłość żadney obawy. Teraz zaczęto nowy kanał kopać, który ciągnie się od la Sciazza i osuszy całą część bagna między Bocca di Finme i Mesa po lewey stronie gościńca leżąca. Gościńiec bynajmniej nie będzie przez to skrzywiony, bo murowany most wznosić się będzie nad tym kanałem. Oprócz tych robot, które zmierzają do osuszenia odwiecznych tych bagien, a które tysiące rąk zatrudniają, czuwa rząd nad utrzymaniem w iak najlepszym stanie dawniejszych kanałów. Spodziewać się zatem należy, że osuszenie tych bagien, najświetniejsze i największe w świecie przedsięwzięcie, w krotce dokonane zostanie. Piękna ta równina okryta zbożem i pastwiskami, na których paszą się liczne stada, wyśławia już przejeżdżającemu po-

dziwienia godny widok.

Z Bruzelli d. 29. Lutego.

Rektor Akademii tutejszey zważając iż uczenie się języka łacińskiego jest iednym zgłówniejszych przedmiotów uczenia po Liceach i Kollegiach, i że gruntowna znajomość wszystkich bogactw tegoż języka nabywają się iedynie przez pilne czytanie najlepszych autorów i uftawiczną wprawę; pragnąc, aby ten język na nowo zakwitnął, i dało się zachęćę do niego, po wystuchaniu zdania Rady Akademickiey stanowi co następuje :

1) Professorowie Retoryki po Liceach i Kollegiach przy corocznem rozdawaniu nagród powiedzą mowę łacińską w oznaczoney im rzeczy; 2) Tegoroczney, będzie rzeczą użyteczność znajomości języka łacińskiego; 3) Rektor wyznaczy kommissyą z pięciu osób do roztrząśnienia wszystkich mow i przyznania złotego medalu wartości 400 frankow temu, kto najlepszą napisał; 4) Wieniec laurowy otrzyma pisarz najlepszego poematu łacińskiego wierszem sześciomiarowym napisanego, o przywroceniu nauk przez uftanowienie Uniwersitetu Cesarzkiego. W poemacie tem powinno być najmniey 100 wierszy; 5) Złoty medal wartości 300 frankow dostanie pisarz najlepszego dialogu łacińskiego o sposobach przywrócenia smaku w literaturze łacińskiej, i nabycia gruntowney znajomości tego języka.

Z Frankfortu d. 12 Marca.

W pałacu tutejszym przysposobiono pokoje dla W. Xcia Frankfortskiego, który tu w krotce z Aszaffenburga ziedzie.

Onegday przebiegło tedy dwóch Fran-

cuzkich gońców, ieden z Hanoweru, drugi z Berlina do Paryża. P. Iakobi gabine-
towy goniec Pruski przejechał także
wczoraj przez miasto nasze do Paryża.

Z Berlina d. 19 Marca.

Dwor królewski zawdziął na 3 dni
żałobę po zmarłym Xciu Wied-Neuwied
Sprawiający Cesarsko-Austryackie In-
teressa przy Królewsko-Duńskim dworze,
Baron Buol, przejechał onegdaj tędy do
Kopenhagi.

Z Peterzburga d. 3 Marca.

Imperatorowi podany został projekt
do utworzenia w Feodosyi kompanii as-
seku racyncy, który Monarcha potwier-
dził. Główniejsze punkta tego projektu
są: 1) W Feodosyi będzie utworzona o-
sobna kompania, pod nazwiskiem asse-
kuracyynego kantoru. 2) Kapitał tej
kompanii składać się będzie z 100 akcyy,
każda po 1000 rubli. 3) Po zapisaniu
50 akcyy będzie kompania otworzona.
Odprzedawanie akcyy jest dozwolone.
4) Zysk z pierwszych dwóch lub trzech
lat, podług okoliczności, będzie do ka-
pitału dołączony, i z tego powodu nie
będą nowe dopłaty od akcyonistów potrze-
bne. 5) Kompania nie zaręczy drożey
żadnego statku nad 8000 rubli, i to tyl-
ko na czarnym lub azowskim morzu.
6) Kompania zawięzuje się na 10 lat.

Wyszło tu rozporządzenie, iż studen-
ci rodziców podlegających pogłównemu,
nie prędzey od tego podatku uwolnieni-
mi zostaną aż ukończą swoje nauki.

D. 27 Lutego mieliśmy tu tego roku
największe zimno; ciepłomierz Reaumu-
ra okazywał rano i wieczor 20 stopień
mrozu. D. 29 spadł na 18 stopień.

Rozmaita Wiadomości.

Gdy zmarły Minister Pitt przegna-

czał corocznie 1 mill. f. szt. dla umorze-
nia długu narodowego angielskiego, wy-
rachował, iż 43 lat pokoju będą wystar-
czającymi do spłacenia całego długu.
Lecz zamiast tego prowadzi już Anglia 18
lat wojnę i dług więcey iak o drugą po-
łowę się pomnożył. Corocznie, zamiast
spłacenia lednego miliona, powiększa się
dług przez nowe pożyczki więcey iak o 10
mill. Podatki gruntowy, osobisty i inne
zapłacone zostały przodem na 20 lat, z
wyrzeczeniem się od nich prowizyi; ubo-
stwo sęka pod ciężarem nieznośnych i co-
rok pomnażających się opłat, a bogactwo
kraiu pomnaża się tylko w Księgach dłu-
gu narodowego. Jakże daleko odstąpiła
Anglia od wielkiego planu Ministra Pitta?
Jleż teraz lat nie potrzeba do spłacenia
długu narodowego lub do zwrocenia go
tylko do punktu, iak go Pitt zoffawił?

W Berlinie mówią o podróży Króla
Jmć Pruskiego tej wiosny do Wrocławia
i Śląska. Marszałek Kalkreuth udać się
miał, podług gazet niemieckich, z Berlina
do Hamburga.

Hrabia Gottorp sfoi ciągle, podług
Bazylejskiej gazety, w gościnni Storch i
życie bardzo oszczędnie. Jednego tylko
trzyma służącego, rzadko się publicznie
pokazuje, prześtaie na prostej orderowej
wstążeczce i z niewielu osobami obcuje.
Mówią, iż zamysła się powtornie ożenić.

Warownie Magdeburga mają byćż
rozszerzone i część nowego miasta roze-
brana.

Na seymie Węgierskim przyjęte już
zostały podstawy nowego planu skarbowe-
go, i stany naradzają się już tylko nad
środkami jego skutecznienia. Na ukończe-
niu seymu będą wszystkie postanowienia
wydrukowane i ogłoszone.

D O D A T E K

D O N^{ro} 26.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29. MARCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ

PLAN do Smey od J. K. X. Mci nayłaskawiey zezwoloney Loteryi Klassycznej Xięstwa Warszawskiego składający się z 9000 Losów i tyleż na 5 Klasz podzielonych wygranych. Stawka 120 zł. w grubey monecie.

1wsza Klasa 8. Złto:		2ga Klasa 12. Złto:		3cia Klasa 25 Złto:	
1. Los wygrywa 4000 zł.		1. Los wygrywa 5000 zł:		1. Los wygrywa 6000 zł:	
1. 2000 —		1. 2400 —		1. 2500 —	
1. 1000 —		1. 1200 —		1. 1500 —	
2. po 600 . . . 1200 —		2. po 800 . . . 1600 —		2. po 1000 . . . 2000 —	
3. - 300 . . . 900 —		3. - 400 . . . 1200 —		3. - 500 . . . 1500 —	
4. - 200 . . . 800 —		4. - 250 . . . 1000 —		4. - 300 . . . 1200 —	
8. - 150 . . . 1200 —		8. - 200 . . . 1600 —		8. - 250 . . . 2000 —	
30. - 80 . . . 2400 —		30. - 100 . . . 3000 —		30. - 120 . . . 3600 —	
150. - 30 . . . 4500 —		150. - 60 . . . 9000 —		150. - 100 . . . 15000 —	
800. - 24 . . . 19200 —		800. - 54 . . . 43200 —		300. - 93 . . . 27900 —	
1000. Losow . . . 82200 zł.		1000. Losow . . . 69200 zł.		500. Losow . . . 63200 zł.	

4ta Klasa 35 Złto:	
1. Los wygrywa 7000 zł:	
1. 3000 —	
1. 2000 —	
2. po 1200 . . . 2400 —	
3. - 1000 . . . 3000 —	
4. - 800 . . . 3200 —	
8. - 300 . . . 2400 —	
30. - 150 . . . 4500 —	
50. - 120 . . . 6000 —	
100. - 108 . . . 10800 —	
300. - 100 . . . 30000 —	
500. Losow . . . 74300 zł.	

5ta Klasa 40 Złto:	
1. Los wygrywa 60000 zł.	
1. 30000 —	
1. 12000 —	
1. 9000 —	
3. po 5000 . . . 15000 —	
4. - 3000 . . . 12000 —	
6. - 2000 . . . 12000 —	
8. - 1200 . . . 9600 —	
25. - 1000 . . . 25000 —	
50. - 400 . . . 20000 —	
100. - 200 . . . 20000 —	
300. - 150 . . . 45000 —	
5500. - 54 . . . 297000 —	
6000. Losow . . . 566600 zł.	

Dochod.

B I L A N S.

Rozchod.

9,000. Losow	1. Klasa à zł. 8.	72,000 zł.	1,000. Losow w	1. Klassie	37,200 zł.
8,000.	2. 12.	96,000 —	1,000	2.	69,200 —
7,000.	3. 25.	175,000 —	500.	3.	63,200 —
6,500.	4. 35.	227,500 —	500.	4.	74,300 —
6,000.	5. 40.	240,000 —	6,000.	5.	566,600 —
Summa		810,500 zł.	9,000 Losow wygrywa 810,500 zł.		

Termina Ciągnień powyżey wyrażonych 5ciu Klass są następujące: Ciągnienie 1wszey 3lassy będzie dnia 20 Lipca; 2giey Klassy d. 20 Sierpnia; 3ciey Klassy d. 21 Września; 4tey Klassy d. 19 Października; a rozpoczęcie 5tey Klassy dnia 19 Listopada r. b. — Plany drukowane na Kantorze Jeneralnym, i u Kollektorow patentowanych gratis rozdaią się.

Kollektorowie zaś upoważnieni od Dyrekcyi do sprzedawania Losów są następujący:

W Warszawie: — 1wszy Kantor Jeneralny. — 2gi Kantor Expedycyi Nofock. 3ci Petiskus. — 4ty Ulrich. — 5ty Minasowicz. — 6ty Schlösiger. — 7my Kosowski. — 8my Winterstein. — 9ty Fitzki. — 10ty Koch. — 11ty Zuberbier. 12ty Liepschütz & Peysak. — 13ty Fischel Moses.

W Krakowie: 1 Behm Kassyer Poczty.
2 Kałużyński.

W Poznaniu 1 Heyny na Poczcie.

W Lublinie 1 Lederer.

W Radomiu 1 Winc. Grabowski.

W Zamościu 1 Skibiński.

W Opatowie 1 Silberberg.

W Dubience 1 Hersz Peril.

W Siedlcach 1 Zelinger.

W Łowiczu 1 Bandke na Poczcie.

W Łęczycy 1 Jonasz Schiff.

W Kutnie 1 Kahn & Silberberg.

W Częstochowie nowej 1 Bracia Klarenberg.

W Częstochowie starey 1 Felix Kamiński.

W Piotrkowie 1 Maciejewski.

W Rawie 1 Netzki.

W Lesznie 1 Lowenthal.

W Boianowie 1 Wentzel na Poczcie.

W Rawiczu 1 Zeidler na Poczcie.

W Międzyrzyczu Depart. Poznański 1 Golde.

W Kole 1 Kempinski.

W Bydgoszczy 1 Abramowski.

W Płocku 1 Kantor Exp. Landau & Comp.
2 Kobyliński.

W Łomży 1 Truskulawski na Poczcie.

W Maryampolu 1 Mikulicz.

W Łosicach 1 Chaim Rosen.

W Pułtusku 2 Barnwasser.

Jeżeli by zaś kto ieszcze życzył sobie obiać Kollektę Loteryi, winien iesć zgłosić się *franco* do Dyrekcyi Jeneralney Loteryy Kraiowych, a o warunkach uwiadomiony zostanie. — W Warszawie d. 18 Marca 1812.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Kraiowych.
Kochanowski.

Z Warszawy d. 24, Marca.

Prezes Rady Stanu i Ministrow,

Dyrektor Edukacyi Narodowej.

Ile Dyrekcyja Edukacyi Narodowej przykłada starania do rozkrzewienia w kraju światła i nauk, tyle iey iesć miło, kiedy przed całą publicznością może oddać winne świadectwo tym, którzy ją i szczególniey wspierają w tak ważney sprawie. Dzień 20 b. m. przeznaczony był na popisy półroczne uczniów Lyceum Warszawskiego; tym przytomny Dyrektor i członki Edukacyi w każdej osobno klasie, mieli sposobność przekonać się o przykładney gorliwości i usilnych pracach wszystkich Nauczycieli tego Instytutu, którego szczęśliwy kierunek pomnaża codzień zaszczyt Naczelnika iego. Wszędzie Młodzież dowiodła niepospolity postęp w naukach, wszędzie okazała nappomyślnieyszą dla kraju zięy wychowania nadzieję.

Stanisław Potocki.

Surowiecki, S. J. D. E.

Z Monachium d. 6 Marca.

Dziś rano Królewicz Następca tronu

z małżonką swoją i Xciem Maxymilianem odiechał stąd na powrót do Inspruka.

kleieniem na grzbiecie arkusza bez obcin-ku zł. pol. 90. okragło. Bierze Autor dla Przyziacieli 50 resztę składa wraz z ceną za oneż, u Jmć X. Pisarza Braćwa, przy sienney ulicy pod liczbą 53 mieszkaiącego, na iakikolwiek (pod ścisłym zapisu osob obowiązkiem) zasitek wlydzącego się zebrać uboiltwa. Tchnąca duchem Ewangelii, a zatem Litościwa Publiczność zyskuje sposobność przyspieszenia tak świętego ubogich posiłku; przez co mniej ieszcze drogiego czasu na czytanie, niż groszy pol. 5½ na które exemplarz ieden (bez żadney ninieyszego uwiadomien, a o-plate) wypada, żatować nie będzie.

Członek Braćwa Miłosierdzia, wy-dał osobno na widok stosowne do okoli-czności pory wiosienney w większey o-semce całego arkusza, pismo pod tytu-łem: *Myśli Ekonomiczne*. Jest to tylko Nota osma z mającego być w krótce dru-kowanego dziełka pod napisem: *Nowy Ryś Miłości O szczyt fizyczne i moral-nie branev*, która to Nota byłaby na przy-pis do niego za długa. Wycisnęło się orzeczonego Pisma Exemplarzy 450 na kancelaynym — a 50 na hollenderskim papierze. Kosztuje, z złożeniem i prze-

NAYWIEKSZE STOPNIE MROZ. I CIEPL.

Dnia 22 Marca 1812	-	+ 14, 2
- 23	-	+ 12, 6
- 24	-	3, 0

D O N I E S I E N I A.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, do publicznie podaie wiadomości, iż na dniu 14tym miesiąca Kwietnia roku bieżącym o godzinie 9tey ranney odprawiać się będzie w mieście Busku licytacya Propinacyi tamteyszey w trzechetnią dzierżawę od dnia 1go Czerwca 1812 do ostatniego Maja 1815 roku wypuścić się mającey.

Summa szacunkowa rzeczoney Propinacyi iest optacana w upływaiącym roku, dzierżawna kwota 2300 zł. pol. od której się licytacya rozpocznie.

Zyczący sobie więc powyższey dzierżawy opatrzeni Vadium w dziesiątej części Summie szacunkowey wyrownwaiącym, na oznaczonym dniu i mieyscu znaydować się zechcą, gdzie im dalsze warunki licytacyi, i punkta dzierżawy oznaymione będą. Dan w Biorze Prefekta dnia 29go Lutego 1812.

*Wodzicki, Prefekt.
Kalinka Zar. S. 7go.*

Dnia osmego Kwietnia tysiąc ośmset dwunastego roku, Effekta w złocie, i sre-brze, iako to: tabakierki, sztuka srebra topionego w sztabie, tyzski, grabki, lichta-rze, miednica, taca, pokrywki od karafinek, i trzonki, w Krakowie przy ulicy Swieckiey pod liczbą 330 na drugim pietrze za gotową srebrną monetę z mocy wy-roku Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, dnia siódmego Grudnia tysiąc ośmset iedynastego roku zapadłego, sprzedawane będą. Wszyscy przeto chcą kupna rzeczonych effektow mający dnia tego i następnych, w rzeczonym mieyscu od godziny dziewiątey do dwunastey przed południem, a od trze-ciey do szostey po południu stawić się zechcą. Dan w Krakowie d. 27 Marca 1812.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Dnia 13 Kwietnia 1812 w Nagłowicach półtory mili od Miasta Powiatowego Ję-drzeziowa w Departamencie Krakowskim leżących, wódki szumówki kilkaset garcy urzędownie we dworze zasekwiflowaney nayıwicye daiącemu za gotową zapłatę sprzedawane będzie, o czem uwiadomiam publiczność. Dato w Jędrzeziowie dnia 21 Marca 1812,

Jan: Rzurowski, Komornik Pow. Jęd: Depar. Krakow.

Na wezwanie Ur. Szymona Chatubińskiego Patrona Trybunału Cywilnego I. In- stancyi Departamentu Radomskiego w mieście Radomiu w Rynku pod Nr. 10 mieszka-

iącego, jako zadłużoney massy niegdys Wney Joanny Piaskowskiej sądownie uftano-
wionego Kuratora.

Ja Jozef Tarkowski Woźny przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamen-
tu Radomskiego, przez JW. Ministra Sprawiedliwości w dniu 24 Lutego 182 na moy
Urząd nominowany i przysięgły w Radomiu na flarym mieście pod Nr. 14 mieszkań-
cy. — Stosownie do zlecenia Prześwietnego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Depar-
tamentu Radomskiego Wydziału II. na dniu 27 Stycznia r. b. do liczby 18 wydanego,
na mocy Dekretu J. K. X. Mości dd. 15 Lipca 1809 Art. 11 zapożyczam wszystkich Wier-
zycieli do massy krydalney niegdys W. Joanny z Szaniawskich Piaskowskiej Staro-
ścinnie Taraszczańskiej prawo i pretensye n.ających z mieysca swego mieszkania nie-
wiadomych, a mianowicie WW. Antoniego Nosarzewskiego, Petronellę Oborską, An-
drzeia Rafałowicza, i Mikołaja Piaskowskiego, lub Sukcesorów onychże, aby w dniu
10 Kwietnia r. b. 1812 o godzinie 4 po południu przed Trybunałem Cywilnym I. In-
stancyi Departamentu Radomskiego Wydziału II. w mieście Radomiu pod Nr. 66 po-
siedzenia swoje odbywającym bądź sami osobiście bądź przez swych Plenipotentów,
dostatecznie do tey czynności umocowanych niezawodnie stawili się w celu odebrania
i przejrzenia rachunków z dotychczasowey administracyi złożyć się mianych, i u
wag swych zgodnych z dobrem Massy do protokołu wyznaczonemu przez Trybunał
Delegowanemu podania, Opisu Massy przejrzenia, dalszego sposobu administracyi
tey massy obmyślenia, i potrzebnym Expensom zaradzenia, z tym ohrzeżeniem aby
się ciż Wierzyciele na powyższym terminie tym pewniey stawili, ile że w przypadku
niestawienia się zaocznie to co prawo mieć chce postanowionem będzie, i wszelkie
wynikłe ztąd skutki i szkody niestawiający sami sobie przypisać, oraz do uftanowien
przez stawiających wierzycieli zrobionych stosować się będą winni. — Dla czego zo-
stawiam jednę kopią niniejszego Edyktalnego zapozwu w Biorze W. Prokuratora
Królewskiego przy tymże Trybunale, drugą na drzwiach Izby Audyencyonalney przy-
bitem, a trzecią w Gazetach Warszawskich i Krakowskich umieściłem. — Działo się
Radomiu dnia 7 Marca 1812 roku.

Jozef Tarkowski, Woźny przy Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Rad.

Niżej podpisany Antoni Kłossowski Patron przy Trybunale Cywilnym pierwszy
Instancyi Departamentu Krakowskiego, Massy krydalney Pawła Schöna Kurator niniey-
szym Publiczności i chęć kupienia Kamienicy niżej wyszczególnioney mających uwiado-
mia, iż na dniu dwunastym Maia r. b. 1812 kamienica krydaryusza Pawła Schöna
dziedziczna w Rynku Krakowskim pod liczbą 237 stojąca, przez publiczną licytacją
w domu Rządowym w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 106 będącym w
czasie Sessyi Sądowney Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Departamentu Kra-
kowskiego o godzinie dziesiątej ranney ku przedaży przez publiczną licytacją poda-
ną zostanie z niżej wyrażonemi warunkami.

1. Cena pierwszego wywołania będzie dwie trzecie części z summy 64357 złot. pol.
10 gro. z kwaluacyi wynikającej summy 42904 zł. pol. 26 gr. $\frac{2}{3}$.

2. Kupiciel przyszy przeymie na kamienicy summy Widerkauffowe 17050 złot.
pol. wynoszące.

3. Kasztę summy z kupna po odrzuceniu Widerkauffow przypadającą winien
będzie przez 3 lata to jest w trzech rocznych Ratach do Depozytu Sądownego z pro-
centami po 3 od sta decursive składać.

4. Każdy chęć licytowania mający złoży Vadium 10 część ceny pierwszego wy-
wołania, to jest 4290 zł. pol. 14 $\frac{2}{3}$ gr. — Gdyby zaś na terminie nikt chęć kupienia
mający nie stanął, tedy Ur. Kurator stosownie do Dekretu Najias. Pana na dniu 26
Czerwca 1811 wydanym będzie żadał przysądzenia tey kamienicy w summie 42904
zł. pol. 26 $\frac{2}{3}$ gr. to jest w 3 częściach wartości Wierzycielom pierwszeństwo mającym.
Zyczący sobie tę kamienicę nabyć mają się stawić na terminie wyzey wyznaczonym.
Dan w Krakowie dnia 19 Marca roku 1812.

Antoni Kłossowski, Patron przy Trybunale Cywilnym pierwszej Inst. Dep. Kr